

Krystyna Janda, Intermezzo smutne

słowa: Maria Pawlikowska-Jasnorzewska

muzyka: Jerzy Satanowski

Czy to anioł zlatuje na ziemię

Z ramionami jak do uścisku

A zleciawszy wśród trawy drzemie

Na szerokim wichrowym lotnisku

Czy to chmura zapłonęła w górze

Czemu rosa na trawach czerwona

Anioł zleciał na płonącej chmurze

Otwierając szeroko ramiona

Dwa obłoki na pustym niebie

A ja w oknie salonu sama

Chmury tulą się mocno do siebie

Cicho krzycząc błyskawicami

Miły tancerz odszedł w dalszą drogę

Gdzie jest nie wiem ani wy nie wiecie

Jeśli tu go odszukać nie mogę

Jakże znajdę go w wielkim wszechświecie

Zwiędły suknie i wachlarz z piór strusich

Czas opada jak chmura szarańczy

Wszystko kończy się prędzej niż musi

Gra muzyka lecz nie ma z kim tańczyć